



**Ks. ZBIGNIEW  
ZALEWSKI**

redaktor wydania

Trzecia niedziela Adwentu nazywana bywa po łacinie *Gaudete*, czyli cieszyć się, radujcie. Stąd też w liturgii tej niedzieli pojawia się kolor różowy. Radujmy się, bo Pan już blisko. Choć na dworze mroz ścisła i droga śliska, to jednak powinniśmy praktykować radość. Tak ją ostatnio trudno odnaleźć. A można i trzeba poszukiwać jej w uśmiechniętych twarzach studentów, w niepełnosprawnych realizujących swoje talenty podczas zajęć terapeutycznych, nawet w bezdomnych, o których w tym trudnym okresie wielu sobie przypomina choćby na chwilę. Radujmy się, bo pośród chłodu występującego zarówno w naturze, jak i w człowieku przebija Światłość. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ Panorama Parafii ŚW. JAKUBA APOSTOŁA W SKOROGOSZCZY

Parafia w Ostrożnicy otrzymała

## Trzy dzwony

W drugą niedzielę Adwentu opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa poświęcił trzy nowe dzwony w Ostrożnicy. Tego dnia tamtejsi wierni kończyli także misje, które przez cały tydzień prowadził o. Henryk Kałuża SVD.

Punktem kulminacyjnym uroczystości była koncelebrowana Eucharystia, której przewodniczył bp Paweł Stobrawa. W kazaniu Ksiądz Biskup podkreślił, że „dzwon w parafii ma spełniać rolę Bożego głosu, jak to niegdyś czynili: Jan Chrzciciel, prorok Jonasz i inni prorocy. Ma nie tylko przypominać o modlitwie *Anioł Pański*, przypominać o nabożeństwach, ale o naszej godności, ma budzić nasze sumienia, przyczyniać się do jeszcze większej wrażliwości naszego sumienia. Pomóc w trwaniu w dobrym i czujności naszej, do której nas wzywa okres adwentowy”.



Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Miejscowy proboszcz, ks. dziekan Bernard Mocia, podkreślił, że „nowe dzwony są wyrazem wielkiej miłości tutaj żyjących parafian wobec kościoła parafialnego. Mimo trudnych czasów parafianie nie szczędzili swoich ofiar, aby wykonać w tym roku to wspaniałe dzieło”. Dzwony noszą imiona św. Jadwigi (waga 350 kg), św. Anny (waga 500 kg) i Trójcy Świętej (800 kg). Dwa z

**Bp Paweł Stobrawa poświęcił nowe dzwony**

nich ufundowali miejscowi, a jeden dawni parafianie zamieszkali obecnie w Niemczech.

Mieszkańcy Ostrożnicy w przyszłym roku będą obchodzić jubileusz 725-lecia. Nowe dzwony są niejako prezentem parafian na tę piękną rocznicę. Wkrótce zostaną zawieszane na wieży kościelnej i będą odmierzają czas ku kolejnym jubileuszom. Z

## DUŻO ŚWIĘTYCH MIKOŁAJÓW



ANDRZEJ KERNER

W niedzielę 4 grudnia do kościoła św. Eugeniusza w Kędzierzynie dzieci na zaproszenie duszpasterzy przychodziły ubrane na czerwono, wiele z nich z czapkami „mikołajowymi” na głowie. Taki sposób uczczenia świętego Mikołaja wymyślił wikariusz parafii ks. Marcin Łacki OMI. – Przebieranki to mój pomysł, a dzisiejsza nie jest pierwsza. W święto Aniołów Stróżów mieliśmy kościół pełen aniołów, to znaczy byliśmy poubierani na biało – informuje ks. Marcin. Na Boże Narodzenie w kościele na kędzierzyńskim „Pogorzeltu” będzie można zobaczyć dzieci ubrane „w gwiazdkę”. – Nie udajemy tu żadnych elfów, tylko naszego świętego Mikołaja, o nim mówimy, w dodatku jest wiele radości, a dzieci bardziej przeżywają taką Mszę – puentuje pomysłodawca „przebieranek”. ■

**Po Mszy mali przebierańcy ustawili się do zdjęcia przed ołtarzem**

## Ekumenizm nad grobami

**KLUCZBORK.** W ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej już po raz trzeci odbyło się spotkanie ekumeniczne w kaplicy w Ligocie Górnej. Usytuowana na terenie cmentarza kaplica służy katolikom i ewangelikom. Gospodarzem spotkania był ks. Piotr Bekierz, proboszcz parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku. We wspólnej celebracji nabożeństwa uczestniczyli: ks. dziekan Franciszek Drenda oraz pastor Kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. Henryk Schroeder z wikarym ks. Grzegorzem Brudnym, który przewodniczył modlitwom. Zebrani w drewnianym kościółku wierni wysłuchali kazania ks. H. Schroedera i trwając w zadumie nad prawdą o ziemskim

przemijaniu i wieczności w niebie, wyszli procesyjnie na cmentarz. Tam przy trzech stacjach odbyła się modlitwa za zmarłych. Spotkanie zakończyło się pod krzyżem wspólną modlitwą *Ojciec nasz*, przekazaniem znaku pokoju i kapłańskim błogosławieństwem. Podobne nabożeństwo odprawiono 23 listopada na cmentarzu łączącym katolików i ewangelików w Ligocie Dolnej. Inicjatorem tego spotkania był pastor Henryk Schroeder. Wraz z nim we wspólnej modlitwie uczestniczyli: ks. Antoni Dudar, proboszcz z Kraszkowa, ks. Piotr Bekierz, ks. Paweł Bembenek, wikariusz parafii NSPJ w Kluczborku, oraz wikariusz parafii ewangelickiej ks. Grzegorz Brudny.

## Tenis w Zawadzie



Serwuje Joanna Sakowicz

**ZAWADA.** W podopolskiej Zawadzie 27 listopada zakończyła się piąta edycja największego halowego turnieju tenisowego kobiet w Polsce Hart Open 2005, której pula nagród wynosiła 25 tysięcy dolarów. Joanna Sakowicz była drugą Polką w historii turnieju, która wystąpiła w finale. Niestety, podobnie jak dwa lata temu Marta Domachowska, Polka przegrała z reprezentantką Ukrainy Oksaną Ljubicowową w trzech setach 1:2. Już sam awans Joanny Sakowicz

do finału był dużym sukcesem. Polka w drodze do finału pokonała m.in. rozstawioną z numerem pierwszym Czeszkę Sandrę Kleinową. Do Zawady z każdym rokiem przyjeżdżają tenisistki coraz wyżej rozstawione w rankingach światowych. Coraz lepiej dopisuje również polska publiczność, która licznie zasiadła na widowni podczas finałów. Organizatorzy też nabierają doświadczenia i wyrażają nadzieję, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej.

## 40 lat minęło

**GRODKÓW.** W kościele św. Michała Archaniola w Grodkowie odbył się uroczysty Koncert Jubileuszowy z okazji 40-lecia pracy organistowskiej Stanisława Oźgi. Koncert poprowadził ks. Jerzy Kowolik z Naczęsławic. W koncercie brali udział Marcin Lauzer (organista jasnogórski), Paweł Oźga (syn jubilata, słuchacz IV roku Metropolitalnego Studium Organistowskiego we Wrocławiu), Bogdan Truty (organista w kościele św. Jakuba w Nysie) i Jan Dolny (pedagog i organista z Głucholaz), który tym razem wykonał partie wokalne „Panis Angelicus” Cezara Franka oraz „O Panie mój” Józefa Elsnera. Ponadto wystąpiły Chór Grodkovia i Chór Cecyliński – ten drugi pod dyktando jubilata Stanisława Oźgi. Na koncercie obecny był profesor pana Stanisława i jego syna Pawła – Eugeniusz Stępnik z MSO we Wrocławiu. W intencji jubilata odprawiona została również Msza św. koncelebrowana przez ks. Jerzego Kowolika i ks. Marka Bukowca. Liturgię uświetniły połączone



Stanisław Oźga od 40 lat jest organistą w Grodkowie

ne chóry Cecyliński i Grodkovia. Na dziękczynienie potężnie zabrzmiało uroczyste *Te Deum*, a proboszcz ks. Zdzisław Góra odczytał list gratulacyjny przysłany z kurii diecezjalnej w Opolu. Przy dźwiękach uroczystego marsza wykonanego przez grodkowską orkiestrę dętą życzenia jubilatowi składali przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem Markiem Antoniewiczem, organiści, chórzycy oraz uczestnicy koncertu.

## Doktor honorowy

**OPOLE-SKOPJE.** Profesor Stanisław Gajda, polonista i slawista, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej na Uniwersytecie Opolskim, otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu im. Cyryla i Metodego w Skopje (Macedonia). Prof. Gajda jest drugim z żyjących – obok abpa Alfonsa Nossola – pracowników opolskiej Alma Mater, który otrzymał to najwyższe akademickie wyróżnienie. Władze uniwersytetu w

Skopje przyznały opolskiemu slawistę tytuł za osiągnięcia naukowe w dziedzinie prowadzonych od lat osiemdziesiątych międzynarodowych badań w zakresie slawistyki. Szczególne uznanie wzbudziła 14-tomowa seria książek wydanych pod redakcją prof. Gajdy pt. „Najnowsze dzieje języków słowiańskich”. Prof. Stanisław Gajda od wielu lat zasiada w Międzynarodowym Komitecie Sławistów.

## Karta na zdrowie

**OPOLE.** Od 1 grudnia opolski NFZ wydaje pacjentom kartę zastępującą obecny druk E-111. Począwszy od 1 stycznia 2006 r. we wszystkich krajach Unii Europejskiej będzie można skorzystać z bezpłatnej pomocy medycznej wyłącznie po okazaniu Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ). Nowa karta jest z plastiku i przypomina kar-

tę bankomatową. Na początek opolski NFZ otrzymał do „produkcji” karty dwie drukarki i 5 tys. sztuk kartoników. Wydrukowanie karty trwa 4 sekundy, a na kartę osoba zainteresowana będzie czekać do trzech dni. Aby otrzymać kartę EKUZ wystarczy wypełnić stary formularz dostępny w funduszu, w starostwach lub na stronie internetowej NFZ.

Czwarta rano

## DALEKOBIEŻNY

Jazda pociągiem dalekobieżnym jest szczególnie interesująca ze względu na znacznie poszerzoną tematykę opinii pasażerskich: pojawiają się opinie o charakterze filozoficznym (szczególnie, gdy usiłują przejechać kolejny kawałek Polski jacyś bezdomni, wówczas filozofia króluje w przedziałach i na korytarzach niepodzielnie, myśl egzystencjalna osiąga stężenie niespotykane bodaj i pod sklepionymi uniwersyteckimi salami), międzynarodowym (najczęściej jeśli pociąg jedzie z lub do Przemysła, co daje się poznać po kilku co najmniej objawach, a jednym z nich są słynne ogromne kraciaste torby, atmosfera spontaniczności i jeszcze kilka innych, o których w Adwencie nie ma potrzeby wspominać). Bywają też uwagi natury historycznej, te pojawiają się zwłaszcza wtedy, gdy wypowiadający je pasażerowie najwidoczniej pierwszy raz przemierzający koleją żelazną nasz skrawek świata. Ostatnio usłyszałem coś właśnie takiego: Patrzcie się pan, jak oni te wszystkie pola i skrawki mają dokładnie obrobione, nic nie zmarnowane, powiedział jeden pasażer. Widzisz pan, a u nas to by się nie opłaciło, dodał drugi. Bardzo ich musiał wzruszyć widok traktora wylaniającego się z porannej listopadowej mgły, orzącego jakiś wąski kawałek ziemi przykolejowej, rzeczywiście mało atrakcyjnie wyglądający.

Strasznie miło usłyszeć wczesnym rankiem pochlebne opinie o naszym regionie z ust przedstawicieli regionów o wiele szlachetniejszych i godniejszych. No chyba że to nie było pochlebstwo.

PIOTR ZABRZAŃSKI

„Misja garażowa dla bezdomnych”

## Grochówka na inaugurację

Po raz szósty Caritas Diecezji Opolskiej rozpoczęła „misję garażową dla bezdomnych”. 24 listopada 2005 r.

w zaadaptowanym na jadalnię garażu bezdomni zjedli pyszną grochówkę ugotowaną w kuchni Caritas.

I tak będzie się działo przez trzy zimowe miesiące. Tutaj, w dawnym garażu Centrum Rehabilitacji dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym przekształconym w jadalnię, w której czterdzieści osób może zjeść ciepły posiłek i odpocząć w ciepłe, od poniedziałku do piątku o godzinie 15.00 podawane są ciepłe dania z chlebem dla wszystkich głodnych i bezdomnych. – Tym razem na działalność misji otrzymaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego w Opolu 2300 zł, a z Urzędu Miasta nie dostaliśmy żadnego wsparcia. Zatem misję utrzymywać będziemy ze środków własnych i z pomocą naszych niezawodnych darczyńców, wśród nich piekarzy, sklepiarzy i gospodarzy – informuje Artur Wilpert, pracownik Caritas. Posiłki przygotowuje kuchnia Caritas, która przede wszystkim gotuje dla dzieci z Centrum Rehabilitacji i dla



JERZY STEPIEWSKI

osób chorych i starszych w ramach kuchni objazdowej działającej w Opolu.

Caritas Diecezji Opolskiej świadczy pomoc bezdomnym w kilku miejscach diecezji opolskiej; w nyskiej noclegowni: 48-303 Nysa, ul. Baliogrodzka 7, tel.: 077 435 52 11; w Ośrodku Interwencji Kryzysowej: 46-200 Kluczbork, ul. Katowicka 9, tel.: 077 417 15 10, i poprzez kuchnie Caritas: 48-303 Nysa, ul. Głuchołaska 8, tel.: 077

**W opolskiej jadalni Caritas**

433 20 44; 48-340 Głuchołazy, ul. Gen. Andersa 74, tel.: 077 439 13 32; 47-400 Racibórz, ul. Kozielska 65, tel.: 032

414 05 32; 46-200 Kluczbork, ul. Wolności 1, tel.: 077 418 57 88.

Wszystkim chcącym wesprzeć bezdomnych podajemy nr konta: Caritas Diecezji Opolskiej Grupa Pekao SA I/O/Opole 661240163311110000 26513092 z dopiskiem „Bezdomni”. **S.**

Spotkanie Muzyków Kościelnych

## Będą organiści i dyrygenci

26 listopada uroczystie zainaugurowano nowy rok pracy w Studium Muzyki Kościelnej i Referacie do spraw Muzyki Kościelnej.

Inauguracja połączona była z adwentowym dniem skupienia muzyków kościelnych, w którym łącznie ze słuchaczami Studium uczestniczyło około 80 osób. Rozważania prowadził ks. prof. Andrzej Zając z

Tarnowa, dyrygent chóru „Pueri Cantores Tarnovienses”. On też przed częścią modlitewną wygłosił wykład poświęcony problematyce prowadzenia zespołów śpiewających.

Część oficjalna uroczystości inauguracyjnej odbyła się w auli Muzeum Diecezjalnego. Uczestniczył w niej m.in. Svaťopluk Rucka, prezydent Fabryki Rieger-Kloss z Krnowa produkującej organy. Podczas uro-

czystości wręczono dyplomy czterem tegorocznym absolwentom oraz indeksy nowym słuchaczom na dwu kierunkach – organistowskim i nowo utworzonym dyrygenckim!

Dominantą uroczystości inauguracyjnej był jubileusz 20-lecia pracy dra hab. Remigiusza Pośpiecha. Jubilatowi gratulowali m.in. ks. prof. Helmut Jan Sobeczko i ks. prof. Tadeusz Dola. **Z**

Nazwa Jezuickiego Ośrodka Formacji i Kultury „Xaverianum” nawiązuje do jezuickiego misjonarza, św. Franciszka Ksawerego, wybranego na patrona, a to dlatego, że przed laty ostateczne **pozwolenie na budowę nowej siedziby akademickiego duszpasterstwa przy kościele ojców jezuitów w Opolu** wydano 3 grudnia, w dniu liturgicznego wspomnienia św. Franciszka Ksawerego.

tekst

**TERESA SIENKIEWICZ-MIS**

Od dwunastu lat „Xaverianum” rokrocznie obchodzi święto swojego Patrona, poprzedzone tygodniem kulturalnego i modlitewnego świętowania, nazywane „Dniami Xaverianum”. I od lat te dni wyróżniają się wśród opolskich propozycji kulturalnych bogatym programem artystycznym i oryginalnymi imprezami towarzyskimi. Zawsze inauguruje je uroczysta Msza św. i przez cały czas ich trwania studenci i absolwenci, także profesorowie, uczestniczą w nabożeństwach i modlitewnych spotkaniach.

### Z udziałem najlepszych

Zawsze organizowana jest wystawa fotograficzna, rejestrująca wydarzenia z życia ośrodka „Xaverianum”, i bal andrzejkowy, wspólna kola-



ZDJĘCIA JERZY STEPIŃSKI

cja byłych i obecnych uczestników akademickiego duszpasterstwa i wiele ambitnych koncertów, wykonywanych przez zespoły własne i zaproszone. Często bywało, że nie wszyscy mogli się zmieścić w obszernej sali widowiskowej i w ostatniej chwili trzeba było przenieść imprezę do większej auli uniwersyteckiej, tak było z koncertem Anny Marii Jopek. W „Xaverianum” występowali: Ireneusz Krosny, zespół Pod Budą, Grzegorz Turnau, Stare Dobre Małżeństwo, Edyta Geppert. Podczas nocnych maratonów filmowych wśród filmów fabularnych wielkich twórców odbywają się projekcje filmów o tematyce religijnej (na przykład „Skąd się wzięła aureola” – film o św. Stanisławie Kostce), które są połączone ze spotkaniami z producentami i reżyserami. W czasie „Dni Xaverianum”

**Na koncertach widowiska zawsze jest pełna**

nie tylko studenci mogli spotkać się z ks. Janem Twardowskim, obecni byli nauczyciele, uczniowie i miłośnicy jego poezji, wypełniający aulę do ostatniego miejsca. Trzy lata temu odbyło się z sympozjum, podczas którego „O tradycji i nowoczesności w Kościele” dyskutowali redaktorzy naczelni pism jezuickich: o. Józef Augustyn SJ („Życie Duchowe”), o. Zbigniew Marek SJ („Horyzonty Wiary”), o. Wacław Oszajca („Przegląd Powszechny”), o. Jerzy Sermak SJ („Posłaniec Serca Jezusowego”), Anna Zygadlewicz („Szum z Nieba”) i o. Józef Kozłowski – dyrektor Ośrodka Odnowy w Duchu Świętym. W podsumowaniu prowadzący dyskusję o. Krzysztof Ołdakowski SJ powiedział: – O fundamentalnych prawdach wiary trzeba mówić nowoczesnym, zrozumiałym językiem.

Tradycja i nowoczesność nie wykluczają się, one ze sobą współpracują.

### Nagrodzeni „Żarem Serca”

Wyróżniani są ci, którzy w opolskim środowisku, podobnie jak św. Franciszek Ksawery, wkładają serce w to, co robią i z zapalem poświęcają się realizacji wielkich i świętych pragnień życiowych. Kierując się tym kryterium, już po raz siódmy, 30. listopada br. wręczone zostały nagrody nazwane „Żarem Serca”. Symbolizuje je odlana z brązu statuetka przedstawiająca ogarnięte płomieniami serce z odcisniętą na nim dłonią. Tradycyjnie nagrody te otrzymują studenci, naukowcy i osoby niezwiązane bezpośrednio ze środowiskiem akademickim. Do końca, czyli do imprezy galowej, werdykt kapituły jest utrzymywany w tajemnicy. Dopiero nazajutrz media podają do wia-

# Pełni za

erianum”

# ru serca

domości wiedzę o ludziach najbardziej żarliwych w wykonywaniu swoich codziennych powinności i niesienia pomocy innym. – Jest to najbliższa memu sercu nagroda, czuję się zaszczycony i tak do końca nie wiem, czy na nią zasłużyłem – mówił ks. dr Zygmunt Lubieniecki, duszpasterz sportowców, organizator największej w diecezji wigilii dla bezdomnych i ubogich, twórca plebiscytu „Najlepsi z najlepszych”. Wysoka kapituła uhonorowała go za wrażliwość serca na ludzką biedę oraz pełną zapału, ofiarności i bezinteresowności pomoc ludziom pozabawionym dóbr materialnych i duchowych.

Wśród laureatów bardzo cenionej przez opolan nagrody jest o. Józef Tarnawa, jezuita, kapelan szpitalny, nagrodzony za pełną oddania i poświęcenia duchową pomoc chorym o każdej porze dnia i nocy. Prof. Jerzy Skubis, obecny rektor Politechniki Opolskiej, uznanie zdobył za ogromną życzliwość i serdeczność w relacji ze studentami oraz za prawicę w życiu zawodowym i osobistym. W roku 2001 nagrodzona została Danuta Glezner za zrozumienie niedoli drugiego człowieka, która przez dziesięć lat jako wolontariuszka pracowała wśród więźniów, niosąc im wsparcie duchowe, pocieszenie i modlitwę, poświęcając im cały swój wolny czas. Doświadczona ciężko przez życie – jako kilkunastoletnia dziewczynka zesłana do Kazachstanu, a następnie do łagrow Charkowa, bita i torturowana, zmuszana do pracy ponad siły – nigdy nie zatraciła wiary

**Nocne śpiewanie, czyli studencki konkurs piosenki wszelakiej, ma dwunastoletnią tradycję i z roku na rok coraz trudniej jest wybrać najlepszego wykonawcę, ponieważ wszyscy śpiewają dobrze i coraz częściej wykonują swoje kompozycje**

w drugiego człowieka. Natomiast prof. Robert Rauziński z Politechniki Opolskiej, naukowiec i dydaktyk, nagrodzony został za otwartość i życzliwość wobec studentów oraz za upowszechnianie wiedzy z zakresu demografii przedstawianej w szerokim kontekście uwarunkowań społecznych, gospodarczych, polityki społecznej i zarządzania, którego niepokoi zjawisko spadku narodzin dzieci, rosnące bezrobocie i specyficzna sytuacja rodzin śląskich, w których ojcowie pracują za granicami Polski. Grupie 14 studentów psychologii Uniwersytetu Opolskiego wręczono „Żar Serca” za bezinteresowną, zorganizowaną, systematyczną i owocną pomoc dzieciom z Domu Dziecka w Skorogoszczy. Natomiast pedagog Małgorzata Kistela i studenci prowadzący Katolicki Klub Profilaktyczny „Arka” weszli do grona zasłużonych opolan za pomoc dzieciom w rozwijaniu pasji artystycz-

nych, w codziennym odrabianiu lekcji i w poznawaniu pożytecznych sposobów spędzania wolnego czasu. A Maria Ludwig nagrodzona została „za pełne oddania zaangażowanie w tworzenie i koordynację wolontariatu przy duszpasterstwie akademickim »Resurrexit« oraz organizację i prowadzenie świetlicy dla dzieci”.

## Laureaci roku 2005

Ania Palka, studentka czwartego roku Pedagogiki Resocjalizacji Uniwersytetu Opolskiego, pomaga 71-letniej pani Ani, spędza z nią czas, robi zakupy, pomaga w pracach domowych. Jest wolontariuszką w Opolskim Centrum Wolontariatu, w którego ramach pomaga w rehabilitacji 3,5 letniego Adasia. W wolnych chwilach interesuje się teatrem, współpracuje z Jugend Forum Młodych działającym przy Niemieckim Towarzystwie Oświatowym; prowadziła warsztaty teatralne, na których uczestnicy uczyli się, jak przez teatr nawiązywać dialog międzypokoleniowy. Nagrodzona za wielką otwartość i wrażliwość na biedę i potrzeby drugiego człowieka, stałość, sumiennosc i pełną pogodę ducha pomoc potrzebującym.



Prof. dr hab. Józef Wojnar prodiakan ds. nauki, wcześniej dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej. Dzięki jego ogromnemu zaangażowaniu dziesięć lat temu powstał i dzisiaj wspaniale pracuje Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii. Mimo wyjątkowej pracy organizacyjnej przy tworzeniu nowego wydziału zrobił habilitację, zdobył profesurę i przez cały czas z oddaniem poświęca się pracy dydaktycznej, utrzymując bardzo dobry i serdeczny kontakt ze studentami. Osobą spoza środowiska jest Tomasz Kosmala, wyróżniony za ogromną wytrwałość, pracowitość i twórcze zaangażowanie w organizację i powstanie Opolskiego Centrum Wolontariatu, za życzliwość i poświęcenie ludziom potrzebującym wsparcia, w szczególności dzieciom autystycznym i osobom niesłyszącym.

Tegoroczną galę „Żaru Serca” uświetnił występ zespołu Raz Dwa Trzy.



## MOIM ZDANIEM

**O. PIOTR GRACZYKOWSKI SJ**

dyrektor Jezuitskiego Ośrodka Formacji i Kultury Xaverianum w Opolu

**Ż**ar Serca – nagroda im. św. Franciszka Ksawerego – przyznawana jest ludziom, którzy podobnie jak jej patron wkładają serce w to, co robią i z zapałem poświęcają się realizacji wielkich i świętych pragnień życiowych. Nagroda przyznawana jest w trzech kategoriach: pracownik akademicki, student, osoba spoza środowiska akademickiego. W tym roku kapituła nagrodziła profesora Politechniki Opolskiej Józefa Wojnara, studentkę Uniwersytetu Opolskiego Anię Palke i Tomasza Kosmalę z Opolskiego Centrum Wolontariatu. Te trzy osoby łączy pasja pracy i niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

W Warsztatach Terapii Zajęciowej

# Powstają świąteczne ozdoby

„Wyroby osób niepełnosprawnych wyciskają łzy z oczu ich rodziców, gdy dowiadują się, że ich syn czy córka ma udział w powstaniu jakiejś ładnej figurki czy obrazka” – uważa ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej.

Podczas zajęć terapeutycznych prowadzonych w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Siolkowicach Starych powstaje wiele pięknych dzieł tematycznie nawiązujących do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. W codziennych zajęciach uczestniczy 25 osób z terenu powiatu opolskiego. Pod okiem doświadczonych terapeutów osoby niepełnosprawne biorą udział w zajęciach w następujących pracowniach: ceramicznej, plastycznej, zabawkarskiej, komputerowej i kulinarnej. Zajęcia w tych grupach prowadzi: Mariola Walków (ceramik o wieloletnim stażu pracy w opolskiej „Cepelii”), Marzena Kolano-Kołodziej (plastyka), Dorota Wasilewska (terapeuta zajęciowy w pracowni zabawkarskiej) Wojciech Gerlach (pracownia komputerowa) i Elwira Spisła (pracownia kulinarna). Nad całością czuwa pedagog Katarzyna Szmondrowska.

Pod tak fachową opieką od początku listopada do połowy grudnia w siolkowickich warsztatach powstają prawdziwe dzieła sztuki rękodzielniczej, tematycznie poświęcone Bożemu Narodzeniu. Spora część obrazków znalazła już nabywców w Holandii i Niemczech. Nie jest to co prawda produkcja na masową skalę, ale o wartości artystycznej i ideowej owych wyrobów przekonali się zachodni odbiorcy. Kupując bowiem wyroby wykonane przez osoby niepełnosprawne tym samym dofinansowuje się wciąż niezaspokojoną w fundusze ich działalność i terapię.

W warsztatach w tym czasie powstało wiele wspaniałych



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

zabawek choinkowych i ozdób świątecznych. Imponująco prezentują się odlewy gipsowe, ręcznie malowane i lakierowane. Równie wielkie wrażenie robią ręcznie uformowane w glinie, malowane i pokrywane emalią, a następnie wypalane w temperaturze około 700 stopni w specjalnym piecu ceramicznym ozdoby do bożonarodzeniowej szopki. Pomyślność terapeutów nie ma granic. Niepełnosprawni wykonują nawet choinki z makaronu, ozdoby choinkowe z drewna, gwiazdki i dzwoneczki z gliny. Kartki świąteczne ręcznie wykonane to też towar eksportowy. Pięćdziesiąt kart nabywa co roku Urząd Gminy z Popielowa. Drugie tyle uczestnicy WTZ wysyłają na święta swoim dobrodziejom i instytucjom z nimi współpracującym. Kolejnym godnym uwagi świątecznym wyrobem są stroiki na świąteczny stół.

„Wyroby te są sprzedawane po symbolicznych cenach. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży muszą być wydane na integrację społeczną” – wyjaśnia Jadwiga Konieczniak, kierownik WTZ w Siolkowicach Starych. Za tak zarobione pieniądze osoby niepeł-

**Ozdoby choinkowe wykonane przez osoby niepełnosprawne oczarowują różnorodnością barw**

nosprawne uczestniczące w warsztatach udały się w tym roku na dwudniową wycieczkę do Krakowa i brały udział w imprezach sportowych i kulturalnych, m.in. w

Kinopleksie i Teatrze Lalki i Aktora w Opolu.

Świąteczne ozdoby można zakupić w siedzibie warsztatów Siolkowicach Starych. Czasem można je nabyć również w sklepiku z drukami urzędowymi w Urzędzie Skarbowym przy ulicy Ozimskiej w Opolu. Ks. Arnold Drechsler apeluje o większą życzliwość społeczeństwa, które powinno tego typu wyroby docenić i widzieć w ich nabyciu okazję wspierania różnego rodzaju projektów dla osób niepełnosprawnych. „Jeden z moich znajomych prowadził swoje dzieci do sklepu z zabawkami wykonanymi przez małych Afrykańczyków. Kupując samochód cysterne wykonany z puszek po coca-coli takie dziecko nie tylko myśli o swoim koleźce z Afryki, ale pomaga mu finansowo. U nas życzliwi właściciele sklepów mogliby udostępnić część swoich witryn dla ekspozycji prac uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej” – uważa ks. Arnold Drechsler. Z

Perelki Słowa (50)

## DZIECI KŁAMCY

Gdy Jezus przyszedł do świątyni i nauczał, przystąpili do Niego arcykapłani i starsi ludu z pytaniem: Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę? Jezus im odpowiedział: Ja też zadam wam jedno pytanie; jeśli odpowiecie Mi na nie, i Ja powiem wam, jakim prawem to czynię (Mt 21,23–24).

Arcykapłani i starsi ludu, a przed nimi Jezus. Syn cieśli, prosty człowiek. Naucza spraw zwyczajnych, a przeciw nowych. Czyni cuda – ale czyją mocą? Idą za nim tłumy – ale ku czemu to zmierza? Czy jest prorokiem? Ale nie może być proroka z Galilei. Otacza się biedakami, celnikami i podejrzanymi kobietami. Ale także zacni, szanowani i wykształceni ludzie chętnie go słuchają. Co się za tym kryje? Nie tylko arcykapłani i starsi ludu stawiali sobie wiele pytań na temat Jezusa. Jednak ich pytania były z gruntu inne. Nie płynęły z chęci poznania prawdy. W ich mniemaniu oni sami byli stróżami prawdy. Pytali więc, by odpowiedzi nie usłyszeć. Albo żeby usłyszeć odpowiedź w ich pojęciu bluźnierczą. Byłoby nią oświadczenie Jezusa, że to Najwyższy dał mu tę władzę i moc. A Jezus zmusił ich do milczenia, zręcznie odwracając pytanie. Nie ma sensu przekonywać kogoś, kto siebie ponad prawdą stawia. Wiele miesięcy wcześniej padły z Jego ust takie słowa: „Dlaczego nie rozumiecie mowy mojej? Bo nie możecie słuchać mojej nauki. Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca... Jest on kłamcą i ojcem kłamstwa”. Dziś też nie ma sensu dyskutować z dziećmi kłamcy. A jest ich wiele.



**Ks. TOMASZ HORAK**

## Zapraszamy

### ■ NA SPOTKANIA KIK

OPOLE: 11 grudnia, godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabzdyk, „Właściwe sprawowanie i uczestniczenie we Mszy św. (wykład oparty na instrukcji „Redemptionis Sacramentum”, o tym, co należy zachować, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią; 17 grudnia, godz. 16.00 – adwentowe spotkanie modlitewne w kaplicy przy ul. Kard. Kominka 1; KRAPKOWICE: 16 grudnia, godz. 18.00 – Msza św. z modlitwą o rychłą beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II i spotkanie w salce parafialnej, połączone z rozważaniem biblijnym „Wstęp do Dziejów Apostolskich”.

### ■ NA XII WIGILIE DLA POTRZEBUJĄCYCH



Podczas ubiegłorocznej wigilii dla potrzebujących

W czwartek 22 grudnia o godz. 16.00 w stołówce „Konsument” koło Dworca PKP w Opolu rozpocznie się XII Wigilia dla Samotnych, Bezdomnych i Potrzebujących miasta Opole, której przewodniczyć będzie ordynariusz diecezji opolskiej abp Alfons Nossol. W Wigilii weźmie udział blisko 1200 osób. W imieniu organizatorów wszystkich zainteresowanych serdecznie zaprasza ks. prałat Zygmunt Lubieniecki.

### ■ DZIEWCZĘTA NA REKOLEKCJE

Siostry szensztackie zapraszają podczas ferii zimowych do Raciborza Miedoni od 16 do 20 stycznia 2006 r. dziewczęta z klas IV-VI szkoły podstawowej na rekolekcje. Rozpoczęcie i zakończenie o godz. 13.00. Prosimy zabrać śpiwór, różaniec, książeczkę „Droga do Nieba”. Zgłoszenia kierować telefonicznie pod nu-

merem: (077) 474-83-81 lub pod adresem: s. Eleonora Dzimiera, ul. Ks. J. Kentenicha 6, Winów, 46-060 Prószków.

### ■ NA ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE DZIEWCZĄT

W przerwie świątecznej siostry Maryi Niepokalanej zapraszają dziewczęta w wieku od 15 lat na świąteczne spotkanie do Nysy. Termin: od godz. 18.00 27 grudnia do godzin południowych 30 grudnia. Ofiara za pobyt dowolna. Zgłoszenia kierować najpóźniej do 26 grudnia pod adresem: Siostry Maryi Niepokalanej, Al. Wojska Polskiego 79, 48-300 Nysa; telefonicznie (077) 433 36 22 lub drogą elektroniczną e-mail: michaelasmn@wp.pl.

### ■ NA KONCERTY FILHARMONII

11 GRUDNIA (NIEDZIELA), GODZ. 16.00 – Kościół pw. Matki Bożej Wspomożeni Wiernych w Kluczborku. Marszałek Województwa Opolskiego Grzegorz Kubat zaprasza na koncert: Arcydzieła muzyki kameralnej: Antonio Vivaldi „Cztery pory roku”, w wykonaniu Orkiestry Kameralnej FO pod dyrekcją Bogusława Dawidowa. Solista: Andrzej Krawiec – skrzypce; 16 GRUDNIA (PIĄTEK), GODZ. 19.00 – sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej w Opolu. Koncert Orkiestry Symfonicznej FO i solistów PSM w Opolu pod dyrekcją Bartosa Żurakowskiego. W programie: Fryderyk Chopin – Koncert fortepianowy f-moll op. 21 oraz Antonin Dvořák – IX Symfonia e-moll op. 95 „Z nowego świata”.

## Śląski Kalendarz Biblijny

# Piękny prezent

Przy współpracy z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego od 1996 r. wydawany jest „Śląski Kalendarz Biblijny”.

Idea kalendarza została przejęta od FUNDACJI DOM akcji 365 z Frankfurtu n. Menem. Jednym z celów akcji 365, której założycielem był pochodzący z Raciborza jezuita ks. Johannes Lepich, jest upowszechnianie codziennego czytania Pisma Świętego. Temu właśnie służy kalendarz, w którym na każdy dzień został zaproponowany tekst biblijny. „Stąd też »Śląski Kalendarz Biblijny« nie jest tylko zwykłym kalendarzem, ale dla chrześcijanina jest czymś znacznie więcej, poprzez codzienny kontakt z tekstami z Pisma Świętego ma stworzyć duchową więź pomię-

dzy ludźmi chrześcijańskich wyznań” – wyjaśnia Joachim Czernek, który wraz z księżmi Arnoldem Nowakiem i Piotrem Tarlinskim tworzy zespół redakcyjny.

Teksty dobierane są według myśli przewodniej na dany rok. W 2006 r. będzie to „dobro i zło”. W celu podkreślenia śląskości, kalendarz zredagowano dwujęzycznie (w języku polskim i niemieckim). Ponadto zamieszczono w nim zdjęcia śląskich kościołów i kaplic autorstwa Jerzego Stemplewskiego opatrzone krótkimi opisami historycznymi. Słowo wstępne napisał abp Alfons Nossol.

„Śląski Kalendarz Biblijny” może być pięknym prezentem świątecznym i pomocą na każdy dzień. Można go nabyć w parafiach diecezji gliwickiej i opolskiej. Cena 6 złotych. **WI**

## III Opolska Jesień Literacka

# Wspomnienia i wyróżnienia

Tegoroczna „Jesień Literacka” zbiegła się z obchodami 60-lecia opolskiego środowiska literackiego, dlatego też podczas inauguracyjnej imprezy wspomniano niezjących już literatów i nagradzano najbardziej zasłużonych dla środowiska autorów, mających w swoim dorobku tomiki wierszy, powieści i zbiory esejów – twórczość znaną i docenianą w Polsce i poza jej granicami. Wśród nagrodzonych twórców był nes-

tor opolskich literatów Zbyszko Bednorz. We wspomnieniach uwagę skupiono na postaci Rafała Urbana, pierwszego prezesa ZLP oddziału opolskiego, pokazano poświęcony mu film pt. „Ojciec Rafał” oraz sztukę „Wspomnienie Rafała czyli Pofirtaniec na zolytach” wystawioną przez Teatr Eko-Studio Andrzeja Czernika (na zdjęciu). Organizatorzy: Urząd Miasta Opole i Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu. **■**



**PANORAMA PARAFII**  
 Nawiedzenia NMP w Cisku

# Rozmodleni, pracowici, ofiarni

Parafię w Cisku utworzono w roku 1912, głównie z tego powodu, że ówczesny kościół parafialny w Starym Koźlu był po drugiej stronie Odry.

Odra wpłynęła nie tylko na historię miejscowości, ale i na psychikę mieszkańców. Autorzy opracowania „Ciekawsze fragmenty z bogatej historii wsi Cisek”, ks. radca Paweł Nimptsch (długoletni proboszcz tej parafii) i Zygmunt Smykała, piszą tak: „specyficzna psychika mieszkańców Ciska (zawziętość, nieustępliwość, upartość w dobrym znaczeniu, oddanie się całkowicie słusznej sprawie) chyba ma swe uzasadnienie w zjawiskach meteorologicznych, w walce z przeciwnościami atmosferycznymi”. Rzeczywiście, Cisek to wieś najczęściej nękana wylewami Odry, a wielką powódź w roku 1997 upamiętnia obelisk stojący przed kościołem.

## Kościół zbudowali własnymi siłami

Cisek od 1490 roku należał do parafii Stare Koźle, wcześniej do joannitów z Grobniek. W początkach wieku XX rozpoczęły się starania o utworzenie własnej parafii, bo przewoźnicy do Starego Koźla, przy wzrastającej liczbie mieszkańców, był coraz niebezpieczniejszy. Na tymczasową kaplicę z mieszkaniem dla księdza adaptowano starą oberżę z połowy XVIII wieku. Kościół wybudowali w la-



ZDJĘCIA ANDRZEJ KERNER

tach 1922–27 mieszkańcy wyłącznie własnymi siłami. Jest on zbudowany nie z cegły, ale z lane-go betonu, który parafianie wnosili na własnych plecach. Niektórzy nawet opowiadają, że kobiety nosiły żwir z dna Odry na budowę swojego kościoła. Ta postawa zaradności i odpowiedzialności za własny kościół przetrwała do dziś. – Parafianie sami odbudowali przedsionek kościoła, zniszczony podczas pamiętnej powodzi w 1997 r., ułożyli kostkę brukową wokół kościoła i na cmentarzu – mówi ks. proboszcz Józef Sykosz. W ostatnich latach pomagali także przy ogrodzeniu plebanii czy tegorocznym remoncie dachu i wieży kościoła. Wykonywali wszystkie prace, poza specjalistycznymi, wysokościowymi, które wykonywała firma „Stora” z Żywocin.

## Oddani sprawie

Tak jak są chętni do pracy, tak i do modlitwy.

– Codziennie we Mszach świętych, czy to rano, czy wieczorem, uczestniczy około 70 osób, a bywa i 100. Jest grupa parafian, która przed każdą poranną Mszą odmawia Różaniec, zaś w niedzielę śpiewane są godzinki – podkreśla ks. Józef Sykosz. Zdaniem księdza proboszcza, o duchu rozmodlenia świadczą także istnienie i działalność grup parafialnych: ministrantów, Dzieci Maryi, scholi, dwóch zespołów wokalnie-instrumentalnych, róż różańcowych. Róże różańcowe nie tylko się modlą, ale także troszczą o misję i misjonarzy. Grupy parafialne spotykają się w odremontowanej salce, tam też w każdy trzeci czwartek miesiąca zespół Caritas wspólnie z kołem mniejszości niemieckiej organizuje spotkania dla seniorów. Pomocą księdzu proboszczowi służy także rada parafialna oraz trzech nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.

**ANDRZEJ KERNER**



## KS. JÓZEF SYKOSZ

Święcenia kapłańskie przyjął w 1985 r. Był wikariuszem w parafiach: Zabrze Biskupice (1985–88), Ziemiećce (1988–90), Paczków (1990–93). W latach 1993–2001 był proboszczem parafii Przydroże Małe, a od roku 2001 jest proboszczem parafii Nawiedzenia NMP w Cisku (dekanat Koźle)

## Kościół pw. Nawiedzenia NMP w Cisku

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii Cisek jestem proboszczem od 4 lat. Z jednej strony to już 4 lata, a z drugiej – dopiero. Jednak zdołałem już trochę poznać moich parafian i stwierdzam, że są rozmodleni, ofiarni i pracowici. W ciągu ostatnich 4 lat wykonano wiele prac przy kościele, cmentarzu i plebanii. W dużej części prace te były wykonywane przez samych parafian. Mimo że wykonują tak wiele prac na rzecz parafii, to jeszcze składają ofiary, aby kościół i jego otoczenie były coraz piękniejsze. Wiele pań dba o obejście wokół kościoła, również ministranci angażują się w prace porządkowe. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie coraz lepsza i wspólnie jeszcze wiele dokonamy.

Bolączką, jak w wielu innych parafiach naszej diecezji, są wyjazdy do pracy za granicę. Niestety, nie zawsze rozłąka rodzin kończy się pozytywnie. Bywają różne tragedie. Zawsze jednak pamiętamy w modlitwach w czasie Mszy św. o tych, którzy są daleko. Z drugiej strony osoby, które decydują się na wyjazd i przez wiele lat uczciwie dbają o swoje rodziny, trzeba podziwiać, ponieważ nie jest to łatwy kawałek chleba, a mimo to nie zatracają swojej wiary oraz więzi rodzinnych.